

HOMILIA BISKUPA KIELECKIEGO JANA PIOTROWSKIEGO
- I Niedziela Adwentu, Rok C

Bazylika Katedralna, 2 grudnia 2018 r.

1. Drodzy bracia i siostry! Nowy czas liturgiczny, jakim jest Adwent, zaprasza nas do trwania w gotowości na modlitwie, do czuwania oraz do ofiary i wzajemnej życzliwości. Tam, gdzie ludzie tak żyją, jest to wyrazem ich świętości. To spostrzeżenie opiera się na nauce Ojca Świętego Franciszka, który w adhortacji „Gaudete et exultate” pisze, że świętość jest obecna w rodzicach, którzy z wielką miłością pomagają dorastać swoim dzieciom, w mężczyznach i kobietach pracujących, by zarobić na chleb, w osobach chorych, w starszych zakonnicach, które nadal się uśmiechają. Możemy dodać, że jest ona w gorliwym kapłanie, dobrym rzemieślniku, nauczycielu i lekarzu. W takiej właśnie postawie współczesnych uczniów Jezusa Chrystusa Ojciec Święty widzi autentyczną świętość Kościoła (por. GE 7).

2. W perspektywie naszego duchowego rozwoju, umocnienia wiary i przygotowania się na święta Bożego Narodzenia swoją należy uczynić modlitwę psalmisty Pańskiego, która wybrzmiała słowami: „Daj mi poznać Twoje drogi, Panie, naucz mnie chodzić Twoimi ścieżkami. Prowadź mnie w prawdzie według swych pouczeń, Boże i Zbawco, w Tobie mam nadzieję” (Ps 25).

Pan Bóg daje nam czas, tak jak kiedyś dał go narodowi wybranemu, a Boży czas jest *kairosem*, czyli czasem łaski i spełnienia obietnic. Jest to czas zbawienia (por. Jr 33,14-16). W tym zadanym nam czasie Bóg pragnie pomnożyć naszą miłość, która jest najbardziej czytelnym znakiem świętości (por. 1 Tes 3,12-4,2). Drogą realizacji tego duchowego planu są Błogosławieństwa, pojednanie, sprawiedliwość, wzajemny szacunek i życzliwość. Świat, w jakim żyjemy, jest światem kochającym się

w paradoksach. Z jednej strony organizuje wielkie akcje dobroczynne, często jednak na użytek politycznych potrzeb. Ten sam świat dostarcza broń temu, kto więcej płaci, uchwała prawa niezgodne ze zdrowym rozumem i ludzkim sumieniem. Brak mu empatii, a w poczętych dzieciach widzi tylko zbyt wielu intruzów! A jak widzimy, Polska w tym względzie dogoniła świat!

Dlatego wizja apokaliptyczna, jaką przedstawia św. Łukasz, to nie jest jakaś przyszłościowa historia gwiazdnych wojen i obyczajowego bałaganu, ale to niezwykle brutalna rzeczywistość w jakiej żyjemy (por. Łk 21, 25-28.34-36).

3. Tak więc w tym świecie dobry i święty człowiek ma jeszcze bardzo dużo do zrobienia, bowiem uczniowie Jezusa Chrystusa są rozpoznawalni przez dobre czyny nasycone codzienną miłością (por. J 13,35). Nikt nie ma wątpliwości, że świat wydziera nam czas, ten, który pozostaje po pracy i słusznych zajęciach jak nauka i odpoczynek. Czyni to podstępnie różnymi propozycjami próżnej rozrywki, marnych czasopism, oraz Internetu. Nachalnie zachęca człowieka do palenia kadzidła współczesnym bożkom! Zaburzona hierarchia wartości, która nie jest oparta na prawdzie, ogałaca każdego człowieka, nie oszczędza też ludzi wierzących, a wśród nich ojców i matek, kapłanów, dzieci i młodzieży. Kluczowe słowa z dzisiejszej Ewangelii: *czuwajcie i módlcie się* są głosem Jezusa, naszego Pana i Odkupiciela, który zaprasza nas do troski o siebie i naszych bliskich.

Obecność Ducha Świętego w Kościele i w życiu osobistym, który towarzyszy nam od chwili chrztu św., jest jedynym źródłem dobrych natchnień i dobrych codziennych wyborów. W mocy Bożego Ducha mamy przeżywać nowy rok duszpasterski, dlatego warto przypomnieć sobie, że owocami Ducha są: radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie (...). Mając życie od Ducha, do Ducha się

też stosujemy. Nie szukajmy więc próżnej chwały, jedni drugich drażniąc i wzajemnie sobie zazdroszcząc (por. Ga 5,23-25).

Takiej adwentowej drogi życzę wam, drodzy diecezjanie! Tego życzę waszym parafiom, małżeństwom i rodzinom, uczelniom i szkołom, naszemu miastu, regionowi i tym wszystkim, którzy zostali obdarzeni mandatem społecznego zaufania. Niech duchowe dobro będzie obecne w pracy zawodowej, wśród przyjaciół i znajomych.

Zaufajmy Bogu, że Jezus Chrystus jest zawsze z nami w darze Bożego słowa, Eucharystii i w sakramentach. To my musimy stać się obecni dla Niego, aby żyć Jego łaską i Jego dary owocnie przyjmować. Przykładem niech będzie nam Maryja, Matka Jezusa oraz nasi święci. Amen.